

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

| | |
|-------------------------|--|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Marek Wolski (sprawozdawca) |
| Sędziowie: | SA Elżbieta Józwiakowska SA Beata Siewielec |
| Protokolant | sekretarz sądowy Monika Marcyniuk |

przy udziale Lidii Sobestiańczuk-Jasim prokuratora Prokuratury Okręgowej w Lublinie delegowanej do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2014 r.

sprawy **M. W.**

oskarżonej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 5 maja 2014 r., sygn. akt II K 18/14

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonej za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od M. W. na rzecz Skarbu Państwa 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych opłaty za drugą instancję oraz 20 (dwadzieścia) złotych wydatków za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

M. W. została oskarżona o to, że:

I. w okresie czasu, co najmniej od stycznia 2010 roku do dnia 26 maja 2010 roku m.in.

w S., M. i innych na terenie powiatu (...) w województwie (...), chcąc aby M. S. dokonał zabójstwa J. W. z użyciem materiałów wybuchowych, działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wielokrotnie nakłaniała M. S. do zgromadzenia materiałów wybuchowych i doprowadzenia, w bliżej nieustalonych okolicznościach, do ich eksplozji, skutkujących śmiercią J. W., tj. o przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 12 k.k.,

II. w okresie czasu, co najmniej od stycznia 2010 roku do dnia 26 maja 2010 roku na terenie powiatu (...) w województwie (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, chcąc aby M. S.,

nie posiadający wymaganego prawem zezwolenia, zgromadził materiały wybuchowe, nakłaniała wyżej wymienionego do dokonania tego czynu zabronionego, tj. o przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zb. z art. 12 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z 18 lutego 2013 roku w sprawie

II K 53/12 M. W. została uniewinniona od popełnienia czynu zarzucanego

w pkt I aktu oskarżenia, zaś w ramach czynu zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia uznano ją za winną tego, że w okresie czasu co najmniej od stycznia 2010 roku do dnia 26 maja 2010 roku na terenie powiatu (...) w woj. (...), działając czynem ciągłym w celu wejścia w posiadanie materiałów wybuchowych bez wymaganego prawem zezwolenia wielokrotnie nakłaniała M. S. do wejścia w posiadanie takich materiałów również bez wymaganego prawem zezwolenia i następnie dostarczenia jej ich, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na zatrzymanie M. S. przez Policję, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i – na podstawie art. 14 § 1 k.k.

w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. - wymierzono jej karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 5 lat oraz na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeczono wobec niej grzywnę w rozmiarze 300 stawek dziennych, przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 20 zł. Nadto na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono okres tymczasowego aresztowania oskarżonej od 27 maja 2010 roku do 8 października 2010 roku

i po przyjęciu, że jeden dzień tymczasowego aresztowania jest równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny uznano grzywnę za wykonaną do wysokości 284 stawek dziennych oraz zasądzono od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.4612,75 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Wyrokiem z 20 czerwca 2013 roku w sprawie II AKa 99/13 Sąd Apelacyjny

w L. utrzymał w mocy opisany wyżej wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach, uznając apelację obrońcy oskarżonej za oczywiście bezzasadną.

Na skutek kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego, w której zarzucono naruszenie art. 4 § 1 k.k. i art. 71 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu, ***wyrokiem z 6 lutego 2014 roku w sprawie III KK 470/13***, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 20 czerwca 2013 roku w sprawie II AKa 99/13 i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 18 lutego 2013 roku

w sprawie II K 53/12 w zakresie orzeczenia o karze grzywny i sprawę w tej części przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zobowiązując przy tym Sąd ponownie rozpoznający sprawę do respektowania art. 71 § 1 k.k.

Wyrokiem z 5 maja 2014 roku w sprawie II K 18/14 Sąd Okręgowy w Siedlcach, na podstawie art. 71 § 1 k.k., wymierzył M. W. karę grzywny w rozmiarze 180 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 20 zł. Jednocześnie, na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył okres tymczasowego aresztowania oskarżonej od 27 maja 2010 roku do 24 sierpnia 2010 roku

i przyjmując, że jeden dzień tymczasowego aresztowania jest równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny, uznał grzywnę za wykonaną w całości, a nadto zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa 360 zł tytułem opłaty oraz obciążył ją poniesionymi w sprawie wydatkami w kwocie 20 zł.

Zpowyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca oskarżonej, który zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucił obrazę przepisów postępowania przyjętych za podstawę orzeczenia i mającą wpływ na jego treść, w postaci naruszenia art. 385 § 1 i art. 388 § 1 k.p.k., polegające na rozpoznaniu sprawy bez otwarcia przewodu sądowego z uwagi na nieodczytanie aktu oskarżenia i ograniczenie postępowania dowodowego wyłącznie do wyjaśnień oskarżonej, pomimo odmowy składania przez nią wyjaśnień i nie przyznania się do popełnienia odczytanego jej zarzutu.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja jest oczywiście bezzasadna, dlatego nie zasługuje na uwzględnienie zawarty w niej wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na wstępie zaznaczyć należy, że uchylenie przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 20 czerwca 2013 roku w sprawie II AKa 99/13 i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z 18 lutego 2013 roku w sprawie II K 53/12 w zakresie orzeczenia o karze grzywny oraz przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania, wyznaczyło sądowi ponownie rozpoznającemu sprawę granice, w których mógł on prowadzić postępowanie w tejże sprawie. Obszar ponownego rozpoznania sprawy wyraźnie przy tym określił Sąd Najwyższy zarówno w sentencji orzeczenia, jak i w treści uzasadnienia (k. 1280 – 1281). Skoro zaś poprzedni wyrok Sądu Okręgowego został uchylony jedynie w zakresie orzeczenia o karze grzywny, a w toku ponownego procedowania w zakresie kary nie zaszła jakakolwiek podstawa do wzruszenia prawomocności orzeczenia co do winy oskarżonej, to przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien był – zgodnie z art. 442 § 1 k.p.k. – ograniczyć się do wysłuchania stron co do orzeczenia o karze grzywny i określić jej wysokość, a następnie orzec w wyroku w tym przedmiocie, co zresztą uczynił.

Rację ma wprawdzie skarżący, gdy twierdzi, że rozprawa główna w postępowaniu po uchyleniu sprawy i przekazaniu jej do ponownego rozpoznania nie różni się od rozprawy prowadzonej od początku w tym sensie, że konieczne jest ponowne odczytanie aktu oskarżenia. Obrońca oskarżonej zdaje się jednak nie dostrzegać faktu, że specyfika postępowania ponownego dotyczącego – jak w omawianej sprawie – wyłącznie kwestii kary grzywny (a więc w sytuacji zaistnienia prawomocności horyzontalnej), powoduje, że nie wszystkie unormowania dotyczące postępowania przed Sądem I instancji mogą być zastosowane wprost. Brak szczególnego unormowania odnoszącego się do tego, jaka czynność powinna rozpoczynać przewód sądowy może prowadzić do uznania, że zastosowanie znajduje wówczas powoływany przez skarżącego art. 385 § 1 k.p.k. W ocenie Sądu Apelacyjnego trafność takiego procedowania budzi jednak w omawianej sprawie poważne wątpliwości, a to z uwagi na fakt, iż zasadność zarzutu opisanego w akcie oskarżenia została już zweryfikowana i zapadło prawomocne orzeczenie o winie, a opis czynu przypisanego odbiega od tego, co zarzucił M. W. oskarżyciel publiczny.

Tymczasem odczytanie aktu oskarżenia, będące czynnością rozpoczynającą przewód sądowy, stanowi – między innymi – formalne przedstawienie oskarżenia oraz zakreślenie przedmiotowych i podmiotowych ram postępowania. Z tej perspektywy odczytanie aktu oskarżenia, w którym M. W. postawiono zarzut popełnienia dwóch czynów zabronionych (a nadto M. S. zarzucono popełnienie jednego przestępstwa), nie miałoby już w realiach niniejszej sprawy jakiegokolwiek znaczenia. Przeciwnie, byłoby czynnością, która mogłaby wręcz wprowadzać w błąd co do przedmiotu ponownego postępowania, w którym miało przecież dojść wyłącznie do wymierzenia kary grzywny za przypisany M. W. czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

Jednocześnie właściwe procedowanie Sądu Okręgowego w Siedlcach, a więc takie, które z jednej strony mieści się w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie, a z drugiej strony uwzględnia brak przesłanek do wyjścia poza te granice, musiało ograniczyć się do przeprowadzenia tylko tych dowodów, które miały wpływ na wymiar kary grzywny. Horyzontalna prawomocność orzeczenia przemawia bowiem za uznaniem, że podstawa dowodowa orzeczenia nie jest wadliwa. W konsekwencji Sąd ponownie rozpoznający sprawę nie musiał przeprowadzać postępowania dowodowego na zasadach ogólnych, gdyż miał możliwość skorzystania z uproszczenia przewidzianego w art. 442 § 2 k.p.k., który to przepis upoważnia Sąd I instancji ponownie rozpoznający sprawę do poprzestania na ujawnieniu tych dowodów, których sąd odwoławczy nie uznał za mające wpływ na uchylenie wyroku. Powyższe – wbrew wywodom apelacji – nie oznacza skorzystania z instytucji ograniczenia postępowania dowodowego przewidzianej w art. 388 k.p.k., przy czym konstatacja ta jest na tyle oczywista, że nie wymaga bardziej szczegółowych wyjaśnień.

W pełni prawidłowo Sąd Okręgowy w Siedlcach postąpił zatem przeprowadzając dowód z wyjaśnień oskarżonej, który to dowód ma istotne znaczenie z punktu widzenia orzeczenia o karze. Z protokołu rozprawy z 30 kwietnia 2014 roku, w której udział brali oskarżona i jej obrońca, wynika natomiast, że strony nie składały innych wniosków dowodowych w zakresie kary grzywny (k. 1292). Z kolei zgromadzone w aktach sprawy dokumenty zostały, za zgodą stron, uznane za ujawnione bez odczytywania (k. 1291 – 1293v pkt od 1 do 65). Co więcej wspomniane dokumenty, były w pierwotnym postępowaniu pierwszoinstancyjnym ujawnione w trybie art. 394 § 2 k.p.k. bez odczytywania (k.

1221 – 1222v pkt od 1 do 65), a zatem - skoro taki tryb przeprowadzenia tych dowodów nie został zakwestionowany przez sąd odwoławczy - mogły zostać w ten sam sposób wprowadzone do materiału dowodowego w postępowaniu ponownym, bez odwoływania się do szczególnej podstawy z art. 442 § 2 k.p.k. Jednocześnie, choć przepis art. 442 § 2 k.p.k. może być zastosowany niezależnie od stanowiska stron w tym zakresie, to Sąd Okręgowy w Siedlcach takie stanowisko pozyskał, czego wyrazem jest zapis w protokole (k. 1292), w konsekwencji rezygnując z bezpośredniego przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków i poprzestając na ich ujawnieniu.

Podsumowując stwierdzić należy, że kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie wykazała, aby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść tegoż orzeczenia, w tym także wskazanych w apelacji art. 385 § 1 k.p.k. oraz art. 388 k.p.k.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, wobec oczywistej bezzasadności zarzutów podniesionych w wywiedzionym przez skarżącego środka odwoławczym oraz niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Stosownie do treści art. 636 k.p.k. Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe. I tak, od M. W. zasądzono opłatę w wysokości 360 zł (art.

8 w zw. z art. 3 ust 2 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych) oraz ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism w kwocie 20 zł (§ 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym).

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł, jak w wyroku.